

WOLNA POLSKA

LA POLOGNE LIBRE

ORGAN ZJEDNOCZONEGO LUDU POLSKIEGO WE FRANCJI

PRIX: 3 fr.
CENA: 3 fr.

Tél.: F. 07-30

CC/P Lyon 172-482

ORGANE DU PEUPLE POLONAIS

46, rue de la Charité - LYON (Rhône)

WOLNA POLSKA reprezentuje chwilowo „WALKE”, która wychodziła nielegalnie we Francji w czasie okupacji niemieckiej.

W drodze do zwycięstwa

Demokracja śmierci i cierpień w walce

Oligarchia

w urzędzeniu świata po zwycięstwie

Komunikaty poniosły w świat wiadomość o wynikach konferencji „wielkiej trójki” w Jałcie na Krymie. Jak wynika z treści komunikatów przywódcy trzech mocarstw Rosji Sowieckiej, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych ustaliły zasady organizacji świata powojennego. Zasady ustalono w tym czasie, kiedy jeszcze toczą się walki na licznych polach bitewnych, chociaż zagłada brunatnego barbarzyństwa nie ulega najmniejszej wątpliwości i jest kwestią najbliższego czasu. Ale zwycięstwo, które blok t. zw. Wielkich Demokracji odnosi nie jest wynikiem samych tylko wielkich mocarstw. Wniosły do niego swój wkład wszystkie narody Europy. Francja, Grecja, Jugosławia, Belgia, a przede wszystkim Polska, która swą nieugiętą postawą w roku 1939 tknęła odwagę we wszystkie państwa, walczące w późniejszym „bloku demokratycznym”.

Wszystkie te państwa weszły do walki i składały swą daninę krwi. Zasady demokracji panowały w walce z nazizmem. Państwa małe, średnie i mocarstwa w równym stopniu brały udział w walce, a nieraz w stopniu wyższym niż to odpowiadało wielkości i pokojowemu znaczeniu państwa. W walce z wrogiem na polach bitewnych, w walce po dziejowej bezwzględnie rządzili wśród ludów zasady demokracji: równość śmierci, ofiar i cierpień ludności. Nie oglądano się ani na rozmiar terytorium, ani położenie, ani skład etniczny.

Odstąpiono od tej zasady dopiero w tej chwili, kiedy zaczęto myśleć o owocach zwycięstwa. Demokracja w tym wypadku nie znalazła zastosowania. W ustalaniu zasad organizacji powojennej świata nie brali udziału przedstawiciele Francji, Polski, Jugosławii czy innych mniejszych państw. Mocarstwa uznają za słusne i sprawiedliwe, że tylko one są uprawnione do organizowania świata i ustroju państwowych wbrew woli samych ludów.

Jeżeli historia w przyszłości będzie mówiła o bloku demokracji, to zgodnie z zasadą sprawiedliwości i prawdą przedstawi demokrację na polach walk, w walce podziemnej ludów i da obraz jak zasady demokratyczne obumierały z chwilą, gdy zbliżał się dzień ostatecznego zwycięstwa nad brunatnym barbarzyństwem. Fakt ten nie przyniesie zaszczytu kierownikom mocarstw. Przeciwnie — historia musi ich potępić.

Uroczysty protest Narodu Polskiego

Do ostatnich dni napływały — tak z samego Kraju, jak i od milionów Polaków z zagranicy — zapewnienia wierności prawowitemu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej (uznanemu przez Sojuszników), jak i protesty przeciwko planom rozbioru Polski i narzuceniu jej nie tylko formy rządu, ale i samego jego składu. Ta potężna manifestacja wszystkich patriotów polskich stwierdziła, iż nasz Rząd jest jedynym wyrazicielem i obrońcą jedności Narodu.

Nie przeto dziwnego, iż i dziś, po ogłoszeniu rezolucji Konferencji Krymskiej, Rząd R. P., w oparciu o całość NARODU POLSKIEGO, ZAŁOŻYŁ UROCZYSTY PROTEST — WOBEC HISTORII I SUMIENIA ŚWIATA — przeciwko pogwałceniu tak zasad Statutu Atlantyckiego, jak i samej demokracji, a to przez oderwanie połowy Polski — bez zastęgnięcia opinii naszego Ludu, krwawiącego od lat pięciu w obronie sprawiedliwości, demokracji i cywilizacji.

Z pobytu p. R. Fajansa w Lyonie

30 miesięcy z Korpusem gen. Andersa

Lyon. — Z radością powitaliśmy na tuł. terenie wybitnego polskiego korespondenta wojennego p. Romana Fajansa. Przejazdem bawił on kilka dni w Lyonie, „wyrabując nowe ścieżki” dla należytego oświetlenia naszych spraw wśród tuł. społeczeństwa, które pod stosami różnych bibuły i pokątnych wpływów — wydaje się zapominać o rzeczywistej roli Polski w Europie i względem Francji.

Dzięki doskonałej znajomości przedmiotu (z własnego doświadczenia, bo p. Fajans przeżył z Korpusem Polskim olbrzymią epopeję od ZSRR poprzez Iran, Irak, Egipt, Półn. Afrykę aż do Italii) oraz dzięki tak rzadkiej u naszych zawodowych „informatorów” znajomości języka i umysłowości francuskiej — nasz wielki kolega po fachu naświetlił nam wiele mało znanych dziejów naszego Korpusu, który pod wodzą doskonałego stratega i prawdziwego „władcy dusz żołnierskich” — generała Andersa — przeżył tysiące kilometrów, zdobywając wstępnym bojem nie tylko podziw dla swego mełstwa, ale i szacunek dla kultury polskiej.

Oczywiście — sama osoba — mówi z pamięcią, — znaczącość prelegenta (który zresztą nie przyczyniła się do uwypuklenia nigdy nie czyta, a zaw-

Rezolucje konferencji „Trzech”

Londyn. — W Londynie, Waszyngtonie i Moskwie ogłoszono równocześnie wspólne sprawozdanie z obrad Konferencji Trzech, prowadzonej w Jałcie (Krym) z udziałem pp. Churchilla, Roosevelta i Stalina oraz 600 rzeczoznawców wojskowych, politycznych i gospodarczych wspomnianych mocarstw.

Oto tekst rezolucji, według komunikatów prasowych:

Zbadaliśmy i ustaliliśmy plan trzech sprzymierzonych mocarstw co do zadania całkowitej klęski na szermu wspólnemu wrogowi. Sztaby główne trzech mocarstw naradzały się codziennie podczas całego trwania Konferencji. Spotkania te były niezwykle zadawalające pod każdym punktem widzenia i doprowadziły do jeszcze ściślejszego niż do tej pory porozumienia wysiłku zbrojnego trzech sojuszników. Nastąpiła najbardziej całkowita wymiana informacji. Doszło też do pełnej zgody co do rytmu, zasięgu i koordynacji nowych i coraz silniejszych cięć, jakie będą zadawane przez nasze armie i lotnictwo Niemcom od Wschodu, Zachodu, Południa i Północy.

BEZWARUNKOWA KAPITULACJA NIEMIEC

Działania wojskowe zostały ustalone według wspólnych szczegółowych planów, które będą podane do wiadomości publicznej dopiero w chwili ich realizacji, ale wierzymy, iż bardzo ścisła współpraca trzech sztabów głównych, realizowana podczas tej Konferencji, przyczyni się do skrócenia wojny.

Niemcy nazistowskie są zgubione. Jeśli lud niemiecki będzie chciał przedłużyć niepotrzebną walkę, to cena klęski będzie jeszcze wyższa.

Ugodniliśmy wspólną politykę i wspólne plany dla doprowadzenia do bezwarunkowej kapitulacji, do której musimy wspólnie Rzeszę nazistowską, po ostatecznym zwycięstwie oprócz zbrojnego w tym kraju. Ostateczne zarządzenia zostaną ujawnione w chwili, gdy ostateczna klęska Niemiec będzie rzeczą dokonaną.

OKUPACJA RZESZY

Według uzgodnionych planów siły trzech mocarstw będą okupowały każdą z oddzielnych części Niem-

iec. Plany te uzgadniają także administrację i kontrolę dzięki centralnej Komisji Kontrolnej, która zostanie utworzona z naczelnych dowódców trzech krajów sprzymierzonych, a której główna kwatery będzie się znajdowała w Berlinie. P. postanowiono również, iż Francja, jeśli sobie tego życzy, będzie zaproszona przez trzy mocarstwa do okupacji jednego z okręgów Rzeszy, jako czwarty członek Komisji Kontrolnej.

ROZBROJENIE RZESZY I ODSZKODOWANIA

Naszym niezłomnym postanowieniem jest zniszczenie militarystyki niemieckiej i nazizmu oraz zapobieżenie temu, by Niemcy były kiedykolwiek w stanie zakłócić pokój światowy. Jesteśmy zdecydowani: rozbroić i rozwiązać wszelkie formy armii niemieckiej i zniszczyć na zawsze niemiecki sztab główny, który stale powodował odradzanie się militarystyki w Niemczech, a także — zniszczyć wszelkie zapasowe wojskowe Niemców — usunąć, lub poddać kontroli cały przemysł niemiecki, który mógłby służyć dla produkcji wojennej, — stawić przed sąd wszystkich zbrojnych wojennych i ukarać ich szybko, — żądać odszkodowania w gotówce za wszystkie zniszczenia, dokonane przez Niemców, a wreszcie — wykorzystać partię nazistowską oraz ustawy, organizacje i instytucje narodowe — socjalistyczne.

Zostanie utworzona Komisja Odszkodowań, która zajmie się ustaleniem wysokości szkód, wyrządzonych przez Niemcy krajom sojusznikom, jak i znalezieniem środków do naprawy tych szkód. Komisja ta będzie zasiadała w Moskwie.

ORGANIZACJA POKOJU

Jesteśmy zdecydowani ustalić jak najprędzej wspólnie z naszymi sojusznikami ramy powszechnej organizacji międzynarodowej dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Podstawy takiej organizacji zostały wysunięte na Konferencji w Dumbarton Oaks. Jednakże od ważnej sprawy sposobu głosowania nie uzyskano zgody, co właśnie zrealizowano na obecnej Konferencji.

Ugodniliśmy również, iż Konferencja krajów zjednoczonych zostanie zwołana do San Francisco na 25 kwietnia 1945 roku celem przygotowania Statutu organizacji pokojowej, według zasad, które zostały wysunięte podczas półoficjalnych rozmów w Dumbarton Oaks. Rząd chiński i tymczasowy rząd francuski — zostaną natychmiast zapytane i zaproszone do wzięcia udziału w tej nowej konferencji wraz z rządami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

DEKLARACJA WYZWOLONEJ EUROPY

Ustaliliśmy tekst „Deklaracji Wyzwolonej Europy” i podpisaliśmy ją. Deklaracja ta przewiduje uzgodnienie polityki i wspólne akcje trzech mocarstw w celu rozwiązania zagadnień politycznych i gospodarczych w wyzwolonej Europie, zgodnie z zasadami demokracji. Trzy rządy mocarstw będą wspomagały wspólnie ludy każdego z wyzwolonych krajów Europy, lub z krajów, związanych dawniej z „osią”, i to w każdym wypadku, gdy położenie będzie tego wymagało. Pomoc ta ma polegać na: utworzeniu tymczasowych władz rządowych, reprezentujących szerokie koła demokratyczne tych ludności. Władze te zobowiązują się do przeprowadzenia jak najszybciej wolnych wyborów, będących wyrazem woli ludów.

SPRAWY POLSKIE

Przybyliśmy na tę Krymską Konferencję z postanowieniem usunięcia różnic, jakie nas dzieliły w sprawie polskiej. Rozpatrzyliśmy dokładnie wszelkie zagadnienia, dotyczące tej sprawy. Powierzamy nasze wspólne pragnienie, by powstała Polska silna, wolna, niezależna i demokratyczna. Po tych dyskusjach zgodziliśmy się co do warunków, na jakich można utworzyć nowy tymczasowy rząd polski jednolity narodowy, by był on uznany przez trzy wielkie mocarstwa. Deszliśmy więc do takiego porozumienia.

W Polsce powstała nowa sytuacja z chwilą całkowitego wyzwolenia tego kraju przez armię Czerwoną. Położenie to wymaga utworzenia tymczasowego rządu polskiego, mającego szerszą podstawę, niż to mogło mieć miejsce przed niedawnym oswo bodzeniem zachodnich państw Polski. Rząd tymczasowy, który dotychczas działa w tym kraju, winien być więc zorganizowanym na szerszych podstawach demokratycznych, by w ten sposób objąć przywódców demokratycznych, przebywających w Polsce i tych, którzy są zagranicą. Taki rząd winien więc nazywać się „polskim tymczasowym rządem jednolitym narodowym”.

Gdy tymczasowy rząd polski jednolity narodowy zostanie utworzony według tych zasad, wówczas rząd sowiecki, który obecnie utrzymuje stosunki dyplomatyczne z obecnym tymczasowym rządem polskim — oraz Rząd Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych — nawiąza stosunki z nowym tymczasowym rządem jednolitym narodowym i wymienią z nim ambasadorów, których raporty pozwolą odpowiednim rządom na stałe informowanie się o położeniu w Polsce.

Trzej kierownicy rządów uważają, iż wschodnią granicą Polski powinna być na ogół linia wzdłuż linii Czarna na pewnym odchyleniu (o pięć do ośmiu km.) na korzyść Polski. Mocarstwa uznają, że kraj ten winien skorzystać ze znacznego powiększenia jego terytorium od Polnocy i od Zachodu, oraz uważają, iż trzeba będzie zasięgnąć zdania nowego tymczasowego rządu polskiego jednolitym narodowym co do wielkości tego powiększenia terytorialnego i że ostateczne wykreślenie zachodniej granicy Polski zostanie przeprowadzone dopiero podczas konferencji pokojowej.

Komisarz Molotow i ambasadorzy Wielkiej Brytanii i USA wspólnie będą czuwać w Moskwie nad wykonaniem niniejszych zarządzeń. Wszystkie partie demokratyczne i antyhitlerowskie w Polsce będą mogły włączyć udział w wyborach demokratycznych (przy głosowaniu tajnym i powszechnym), jakie się odbędą w jak najkrótszym czasie.

STAŁE NARADY MINISTRÓW

Spotkania ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw odbywały się codziennie poza samą Konferencją. Zawarto umowę, mającą na celu utworzenie stałego systemu regularnych narad wspólnych, co trzy albo cztery miesiące — kolejno w trzech stolicach. Pierwsze takie obrady ministrów odbędą się w Londynie.

Spotkanie nasze pozwoliło na potwierdzenie naszej woli zmocnienia jednolitym, dzięki czemu będzie można zrealizować pewny i trwały pokój, pozwalający wszystkim ludziom żyć bez lęku i niedostatku.

X X

Lud Polski PIERWSZY o partię zbrojnie hitleryzmowi, poniosł w tej walce NAWIĘKSZE STRATY w ludziach (przynajmniej 1/5 całej ludności przedwojennej w zabitych, a iluz deportowanych, uchodźców, zaginionych?) i NAISTRASZNIJSZĄ ZNISZCZENIA.

W imię WOLNOŚCI zabrano mu pół kraju, w imię DEMOKRACJI narzuca się formę i skład rządu w okrojonej Polsce, w imię NIEZALEŻNOŚCI — uniemożliwiono nie tylko samemu Ludowi Polskiemu, ale nawet uznanemu przez sojuszników Rządowi R. P. — zabranie głosu w najżywniejszej sprawie zaboru połowy ziem.

KTÓRY Z KRAJÓW, nawet wrogich, poniosł tyle ofiar i stracił połowę swych terytoriów?

W polskich eskadrach podniebnych

London. — Lotnictwo polskie oddało niespożyte zasługi obronie Anglii w czasie powietrznej „wojny błyskawicznej” w r. 1940, co nie raz już stwierdzały najwyższe osobistości brytyjskie z p. Churchillem na czele. Odtąd jednak walka bynajmniej nie ustała. W nawale innych komunikatów wojennych akcja naszych skrzydeł odchodzi jakby w cień, ale całkiem niesłusznie. Ostatnio np. w Belgii brytyjski wice-marszałek lotnictwa W. C. Hunleston odznaczył bojomym odznaczeniem lotnictwa Wielkiej Brytanii (D. F. C.) czterech polskich lotników. Tak więc dowódca eskadry polskiej M. D. zasłużył na to wysokie odznaczenie drugą

szluzą, a zwłaszcza lotami nad Falaise, a porucznicy S. Sn. i J. Sz. oraz chorąży W. Maj. — za wytrwałe i skuteczne loty operacyjne.

Przy lotnictwie polskim w Anglii jest też jedyny lotnik — Litwin-B. J., ur. w 1918 r. pod Wolkowyszkami, a od 3-ch lat członek polskiego dywizjonu. Wspomina on o swym rodaku kpt. lotn. P. Marcinku-sie, który dostał się do niewoli niemieckiej i zginął podczas próby ucieczki (a także należał do eskadry polskiej).

Jeszcze dnia 28. 10. 1944 Prez. Roosevelt ponawia swe poprzednie zapewnienia: „Polska się odrodzi, jako państwo silne i niepodległe, a jej TERYTORIUM NIE ULEGNIE ZMNIEJSZENIU”.

Statut Atlantyki (ulożony przez pp. Roosevelta i Churchilla w dniu 14. 8. 1941 r.), został potwierdzony i przyjęty w dniu 1. 1. 1942 przez 26 państw, a m. inn.: ZSRR, Australię, Belgię, Kanadę, Czechosłowację, Norwegię, Afrykę Południową itp., a ostatnio i przez Francję — twierdził:

- 1) Kraje podpisane nie uznają ŻADNYCH ZMIAN TERYTORIALNYCH, na które nie byłoby wolnej zgody zainteresowanej ludności;
- 2) Kraje podpisane szanują prawo wszystkich ludów do WYBORU FORMY RZĄDU.

30 miesięcy z Korpusem gen. Andersa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

adm. Lacaze (członkiem Akademii Francuskiej na czele) nasz wielki kolega uczynił to samo dla tut. społeczeństwa francuskiego podczas zorganizowanego przez Uniwersyteckie Stow. Polsko-Francuskie wieczoru, z udziałem wybitnych osobistości i przedstawicieli tut. władz cywilnych, wojskowych i duchownych z ks. Kardynałem Gerlier na czele.

Konferencja prasowa dla tut. dziennikarzy francuskich oraz prelekcja dla miejscowej Polonii — uzupełniły program pobytu p. Fajansa w Lyonie, który wrażliwie swe streścił w chwili odjazdu przed mikrofonem tut. rozgłośni państwowej.

Stwierdzić należy, iż podobne imprezy — ze względu na ich poziom i wartość wy-

Przeciw bezwstydnym obelgom

Jerozolima (Pat). — Delegacja Żydów Polskich przestała na ręce Konsula Generalnego R. P. w Jerozolimie, Wdziekońskiego, następującą rezolucję, podpisaną przez licznych Żydów w Palestynie, obywateli polskich:

„Żydzi, obywatele polscy, którym udało się przedostać do Palestyny z Polski w roku 1944, dowiedzieli się, iż rozpuszcza się pogłoski na całym świecie, jakoby Polski Ruch Podziemny i Polska Armia Krajowa dopomagały Niemcom w prześladowaniu żydów na ziemiach polskich. Niżej podpisani przez pięć lat byli naoczni świadkami tego, co się w Polsce działo. Podkreślają oni, iż wszelkie tego rodzaju pogłoski są bezwstydnymi obelgami, ponieważ Żydzi nigdy nie zaszli najmniejszej krzywdy ze strony Polskiego Ruchu Podziemnego, ani ze strony Polskiej Armii Krajowej.

Uwaga! Uwaga!

Nowy adres:

WOLNA POLSKA

46. rue de la Charité, 46
LYON (Rhône)

Telefon: Franklin 07-30

Pieniądz (przekaz czerwony)

CC/P. LYON 172.482

konawcy — stanowią pierwszą od czasów wyzwolenia Lyonu, poważną inicjatywę ratowania zbyt już zabagnionych potrzeb naszej informacyjnej społeczności miejscowego społeczeństwa, które ma oczywiście własne kłopoty, ale skoro niepolskie i niefrancuskie czynniki starają się łączyć ryby w mgętnej wodzie, to tym pilniejszym dla nas obowiązkiem jest nie tylko defensywa, ale i ofensywa — w dobrym słowa znaczeniu. Doświadczenie z obecnymi występami p. Fajansa wykazuje, iż można wiele zrobić, gdy się naprawdę chce, a wszelkie zaopiniowanie o „niemożliwości naprawy sytuacji” — są, jak zwykle, płytka wymówka przynajmniej niezaradności odpowiedzialnych za tak opłakany stan czynników.

Jak słusznie podkreślił na konferencji prasowej prelegent — sprawa Polski jest sprawą Europy. Powtarzamy to samo między sobą, ale najwyższy już czas, by zabrać się do uświadomienia przyjaznego nam zawsze społeczeństwa tubylczego o nierozważalnej łączności zasadniczych interesów obu krajów, jak i całej cywilizacji. Gra i, dzie o tak wysoką stawkę, iż „papierkowanie” i bocczenie się na rzeczywistość musi przejść do przeżytków. Sporadyczne zrywy, jak dzisiejszy, są bezwzględnie cenne, ale bynajmniej nie wyczerpują ani potrzeb, ani nawet możliwości tut. terenu. Ponawiamy raz jeszcze serdeczne podziękowania Prelegentowi za tak znaczny i skuteczny wysiłek umysłu i serca (bo wśród słuchaczy francuskich i polskich niejednym wzruszenie wyciskało łzy w oczach) oraz życzymy, by na innych terenach również spotkał się z należytą oceną swych poczynań i zdobył podobne sukcesy, których wyrazem były tak oficjalne słowa uznania dla wartości żołnierza polskiego i słuszności naszej sprawy, wypowiedziane przez pułk. Descours, gubernatora wojkowego Lyonu

CENSURE

Przy tej sposobności warto przypomnieć, iż dnia 7 b. m. upłynęła rocznica ukazania

Wobec 25.000 wiernych Biskup Trentonu potwierdza, iż

Sprawa Polski, to sprawa Cywilizacji

Nowy Jork. — W obecności 25.000 wiernych w katedrze w Trentonie ks. biskup Griffin odprawił uroczyste modły za Polskę, porównując ją „z bohaterkami legionami męczenników rzymskich” i uwydatniając jej poświęcenia w pięcioletnich nieustannych zmaganiach z zaborcami: „żaden

naród nie wykazał więcej lojalności ani poświęcenia dla sprawy Sprzymierzonych, co Polacy, którzy walczyli nie tylko w swym kraju, ale także w Norwegii, Francji, Północnej Afryce, Italii, Normandii i Holandii. Ich nieustraszone eskadry broniły Anglii od r. 1940, a gdyby nie Polacy i

Francuzi, to bitwa o Monte Cassino nie została wygraną, a droga do Rzymu nie stanęłaby otworem.

„Polacy okazali się nieocenionymi sprzymierzeńcami i dowiedli swych praw do słusznym dążeń dla dobra swego Narodu. Dlatego też wszyscy ci, którzy mają choćby podsta- wowe poczucie sprawiedliwości,

CENSURE

są dzisiaj przerażeni parodią międzynarodowej sprawiedliwości, widząc, jak Polska, bastion cywilizacji zachodniej, jest wzięta między dyplomatyczną kowadło i imperialistyczny młot w imię t. zw. realizmu. Dziś Polska jest czymś większym, a mianowicie — przykładem celów wojny. Jeżeli Polska musi stać się czerwona i ma poświęcić suwerenność narodową i honor dla spokoju imperializmu — to wtedy cała krew, trudy i łzy, wylane nie tylko za Warszawę, ale i za Dunkierkę, El Alamein, Gwadalkanal — są daremne. Sprawa Polski jest dziś sprawą całej ludzkości. Jeżeli narody sprzymierzone zdradzają teraz Polskę, to zdradzają nie tylko prawdę i ludzką godność, ale siebie samych i zdo- bedą nie pokój, ale grób.

„Warszawa jest symbolem oporu prawa przeciwko sile, sprawiedliwości i wolności przeciwko okrutnemu absolutyzmowi despoty. Chcemy wyrazić w imieniu całego Narodu amerykańskiego najgłębszą wdzięczność dla Polski za jej czyny i poświęcenie. Chcemy zaświadczyć wobec całego świata, że jesteśmy dłużnikami Polski i że dług ten spłacimy w postaci wolności Polski i jej trwałej niepodległości”.

Jeszcze inny fałsz wykryty

Paryż. — Znane łapy, niepolskie i niefrancuskie, zabrały się do szkalowania Wojska Polskiego, zarzucając m. inn., iż „pewne oddziały polskie brały udział w walkach przeciwko formacjom ELAS'u w Grecji”. Powołane czynniki polskie od razu zaprzeczyły tej wiadomości, wyssanej z brudnego palca.

W rzeczywistości bowiem nie ma w Grecji żadnych for-

macji polskich, a w ośrodkach zbórnych są tylko grupki Polaków, którym udało się zbiec z szeregu armii niemieckiej (podczas okupacji Grecji) a, którzy obecnie ochotniczo zgłaszają się do Armii Polskiej i są wysyłani do jej obozów na Bliskim Wschodzie. Nie tylko więc nie ma w Grecji polskich jednostek wojskowych, ale nawet — ew. niedużych grupki Polaków są wywożone z tego kraju, a nie przywożone do Grecji.

Gdyby powyższy stan faktyczny, mógł nasuwać jakieś wątpliwości bezstronnym obserwatorom, to warto dodać, że właśnie Reuter podaje, iż: „gen. Bentack, dowódca wojsk Rzeszy na Krete dał rozkaz uwięzienia wszystkich Polaków, którzy, pod przyimsem — służyli — w armii Rzeszy. Jak się bowiem okazało, uciekali oni masowo ze swych oddziałów, by wspólnie z powstańcami greckimi walczyć przeciwko okupantom. Liczba Polaków w garnizonie Krety wynosi podobno około 200 ludzi, a na wyspie Leros jest ich 300”.

Tak więc raz jeszcze kłamstwo zostało przygwożdżone, bez większego zresztą trudu.

Socjalistyczny „Daily Herald” przypomina ... Nawet Lenin potępił handel Polską

PARYŻ. — Na swym ostatnim posiedzeniu francuska Rada Ministrów zajmowała się szczegółowo wynikami Konferencji Krymskiej i odpowiednie decyzje tut. Rządu zostaną ogłoszone później, ale już teraz zaznaczono dosłownie: „Choć zasadniczo wyraża się w Paryżu zadowolenie z zaproszenia Francji do udziału w okupacji Niemiec, to jednak wysunięto szereg zastrzeżeń co do innych punktów deklaracji „trzech”.

Fransa francuska nie kryje zresztą pewnego rozczarowania ze składu Konferencji, jej przebiegu i powziętych decyzji tak co do bezpośrednich interesów francuskich, jak i spraw polityki międzynarodowej.

Wszyscy pamiętamy historyczne słowa generała de Gaulle'a, Premiera Francji, gdy w swej mowie radiowej z ub. tygodnia raz jeszcze potwierdził, że:

„WARUNKIEM STAŁEGO POKOJU W EUROPIE I BEZPIECZENSTWA FRANCJI jest także utrzymanie NIEPODLEGŁOŚCI NARODÓW POLSKIEGO, czechosłowackiego, austriackiego i bałkańskich, jak i PRZYJAZNI Z KAŻDYM Z TYCH LUDÓW, które będą musiały ponosić główny ciężar utrzymania pokoju na tym kontynencie...”

CENSURE

Oddzielnie podajemy protesty Rządu R. P. i Narodu Polskiego przeciwko narzucaniu nam woli „trzech” w oparciu nie o prawo, lecz o siłę. Nie jesteśmy osamotnieni w takim oświełaniu sprawy. Oto bowiem, co pisze na łamach socjalistycznego „Daily Herald” znany dziennikarz p. M. Fee:

„Jeśli chodzi o podział Polski i przeniesienie jej granic zgodnie z najsluszniejszymi zapewnieniami, które powinny być stanowić podstawę podobnych rozwiązań — wypowiedział właśnie LENIN w swej mowie z dnia 12 maja 1917 roku, mówiąc: „Nikt nie ciemiężył tak bardzo Polaków, jak Rosjanie. Lud rosyjski był dla cara katem wolności polskiej. Dlaczego więc wielki naród rosyjski, który utykał najwięcej narodów — ma odnawiać Polskę, Finlandię i Ukrainę? Taka searacja nie uiałaby w sobie nic straszniejszego. Coby to szkodliwie? Kto twierdzi przeciw- nie, ten jest szowinistą. Trzeba

to nie będzie znowu „handlem ludami, handlem prowincjami polskimi”.

NAJWIĘKSZY DEMOKRATA ŚWIATA
PREZYDENT ROOSEVELT
PRZEWODNICZYL
KONFERENCJĘ KRYMSKIEJ

Konferencja „trzech” w Jaltie odbyła się pod przewodnictwem prezydenta St. Zjednoczonych Roosevelta, który dotychczas był największym obrońcą demokracji w świecie. Pozbawienie Polski połowy jej terytorium, bez zasięgnięcia opinii Narodu Polskiego i jego prawowitych władz, wbrew postanowieniom nawet samych uchwał konferencji, które mówią, że „trzy rządy (wielkiej trójki) będą zasięgały rad innych narodów sojuszników i ich rządów lub władz tymczasowych, jeżeli będą dyskusowane zagadnienia interesujące je bezpośrednio”.

Dziwna to jest demokracja. CO NA TO POWIE SZESCIOMILIONOWA RZESZA WYBORCÓW POLSKIEGO POCZĄTKU W STANACH ZJEDNOCZONYCH, której w swojej kampanii wyborczej w dn. 28. 10. 1944 r. raz jeszcze Prez. Roosevelt zaręczył, że Polska nie straci nic, ze swego terytorium?

Zadania Polonii

W organie Światopoli „Polonia Zagraniczna” czytamy takie wskazania dla Uchodźstwa Polskiego na całym świecie:

Gdy w obecnym etapie wojny ciężar zagadnień przesunął się na sprawę ustalania trwałego pokoju — Polonia Zagraniczna jest tym czynnikiem, który w chaosie pojęć, wywołanych wojną i w dzungli egoistycznych zapędów, rosnących z poczucia siły i zwycięstwa — wyrębuje drogę dla Prawdy. Prawdą tą jest, że pokój musi być opartym na szczerze i konsekwentnie stosowanych zasadach prawdziwej demokracji, wynikającej z ducha kultury chrześcijańskiej, wspólnej wielkim i małym narodom Europy i Ameryki. Wszelkie odstępowstwa od tych zasad na rzecz przemocy i egoistycznego interesu, popartego siłą — to przygotowanie nowej wojny i zdrada wobec tych, którzy życie, krew i trud najwyższy oddali dla wspólnej sprawy Narodów Zjednoczonych. Jeśli Polonia wykorzysta wszystkie swe możliwości, aby mocno i twardo stać przy tych zasadach i zdobyć dla nich opinie społeczeństw Narodów Zjednoczonych, to odegra ona na odcinku politycznym tą rolę, jaką odegrała w dziedzinie walki zbrojnej i na odcinku pracy w produkcji wojennej.

Z życia Polonii w Amiens

W dep. Somme od dawna znajdują się liczne rodziny polskie. Ośrodkiem życia społecznego była stolica departamentu — Amiens, gdzie przed wojną znajdował się piękny Dom Polski z kaplicą, salą teatralną i biurem Związku Polaków. Tu, w „Kółku Amatorskim” organizowano liczne przedstawienia, na które zjeżdżała się ludność polska z dalekich nawet okolic. W 1940 r. Dom polski spłonął wraz z całą dzielnicą, którą Niemcy barbarzyńcy zombardowali, a następnie podpalili. Dużo mężczyzn zostało zmobilizowanych i znajdują się w niewoli. Niemcy zabrali również sporą liczbę do obozów w grudniu 1940 r. Pod okupacją wszelka działalność społeczna stała się niemożliwa. Jedyne opieką duszpasterską mogła dostąpić wszystkich, a na nabożeństwach i zebraniach religijnych prowadził działalność w duchu patriotycznym.

Z chwilą uwolnienia miasta wskrzeszono dawny związek i pomysiano o przedstawieniach. Miejsce duszpasterz z pomocą ochotnych zorganizował Jasełka, które z różnych przyczyn zostały odgrane dopiero pod koniec stycznia. Pamięć na datę w życiu kult. kolonii. Mięmi niepogody i odległości sali teatralnej, wszyscy niemal Rodacy zebrali się w tym dniu na Jasełkach, które wypadły b. dobrze.

Z wielkim powodzeniem spotkała się loteria, zorganizowana przez p. Szczerbową. W ten sposób przeka-

zano do P.O.K. 3.785 fr. a ogółem na Sieroty polskie zebrano w tym dniu 4500 fr.

Z radością odczytali wiadomość, jaką podał im miejscowy ks. Poryś, iż udało mu się nabyć lokal na Dom Polski, w którym mieścić się będzie szkoła, biuro Komitetu i sala zebrani, co ułatwi znacznie pracę na niwie społeczno-kulturalnej.

Adres Domu Polskiego - Opieki jest następujący: 25, rue Emile Zola, — Amiens (Somme).

Powstaniec polski na Krecie

Ateny. — Po dwuletniej walce z Niemcami na Krecie przybył do stolicy Grecji pewien powstaniec polski, zwany przez Greców „Michajło”, a pochodzący z Podhala. Zaciągnięty przymusowo do armii niemieckiej i przywieziony na Kretę „Michajło” przeszedł na stronę powstańców greckich i odznaczył się w walkach z Niemcami. W chwili odjazdu Rodak nasz otrzymał pamiątkowy srebrny nóż od swych greckich kolegów i zapewnienie, że „zawsze może wracać na Kretę, gdzie będzie przyjęty po bratersku”.

Konferencja syndykalna w Londynie

Londyn. — W międzynarodowej konferencji syndykalnej w Londynie wzięły udział delegacje 40 narodów, reprezentujące około 60 milionów robotników z różnych krajów. Premier Churchill nadał rolę, jaką przypadała wielką rolę, przyczyniła się do utrwalenia przysięgi pokoju i w odbudowie świata. Po zakończeniu obrad wydano rezolucję, wzywającą wszystkich robotników do zasilenia szeregów organizacji syndykalnych i do wspólnego opracowania planu „obrony i pogłębienia demokracji, a także kowanej z różnych stron w sposób najbardziej niebezpieczny i zdecydowany”.

Obchody i zebrania RUEIL-MALMAISON i NANTERRE (Seine)

Wybrano do zarządu Opieki Różdzicielskiej pp.: prezes Choma Marek, wiceprezes Witas M., sekretarz Łachman J., zast. Olczak J., kasjer Łachman J., gospodarz szkoły Nowak M., gospodyni Wianicka J. Do Komisji weszli pp.: Put J., Palka A. i Brenda F.

Staraniem M. K. W. urządzono Gwiazdkę w obecności ks. Rektora z Paryża oraz delegatów PCK, CK W i t. p. Po przemówieniu prezesa p. Kosina odpiewano piękne koledy, a następnie zabrali głos p. inspektor szkolny Lach i ks. Rektor. Podzielono się opiatkiem i rozdano upominki dzieciakom, które popisywały się deklamacjami i śpiewami. 4-letnia Maria Teresa odpiewała

Krakowiaka, a 9-letni Tadzio Mikorski grał na skrzypcach.

BLANC - MESNIL (S. et O.)
Pod przewodnictwem Ks. Rektora i przedstawicieli polskiej władzy i organizacji odbyła się Gwiazdka, podczas której przemawiali pp. prezes Opieki Różdz. Szczyrak, nauczyciel róża i ks. Rektor. Dzieci deklamowały i śpiewały koledy, za co otrzymały piękne upominki. Zebrano też 3.270 fr. na Sieroty i przesłano do Banku P.K.O. Cały dochód wypadł bardzo pomyślnie.

PONT - de - la - DEULE (Nord)
Do zarządu M. K. W. zostali wybrani pp.: prezes — W. Pachurka (7, rue de Piers), zast. Kiszka St., sekretarz Michalak Al. (57, rue de la Briquet), zast. Dzienniak M., skarbnik Kulibabka T., radni Wojcik i Grurzelewicz. Do Rady Różdzicielskiej weszli pp. Kiszka, Jusowa i Kaduczkowa. We wspólnej rezolucji Two Sw. Barbary, Two Polek Jadwigi, Kolo Rez. i B. Wojzkowych i TUR „oswiadcza się po stronie prawowitego Rządu R.F. i wyraża życzenie współpracy sąsiedzi z Rosją, ale nie kosztami odzwrotowania od naszego Kraju politycznych wyborów w Polsce a wreszcie protestują przeciwko komitetowi lubelskiemu, który prowadzi politykę antypaństwową i dzieli Polskę nawet przed jej powstaniem”. M. K.W. zebrali na obronę Warszawy sumę fr. 6.827.

SARTROUVILLE (S. et O.)
W miejscowej szkole urządzono gwiazdkę dla 80 dzieci polskich z uroczalym programem. Poza koledy, deklamacje i t. p. wygłoszono okolicznościowe przemówienie. Na obchód przybyli nasi wojskowi z Paryża, podkreślając w ten sposób swą łączność z Wychoźstwem. Rozdano piękne upominki gwiazdkowe dzieciom.

Z okazji spotkania „trzech” Światowa demokracja broni spraw Polski

Nawiązując do konferencji pp. Roosevelta, Churchilla i Stalina prasa angielska przypomina znaczenie sprawy polskiej, jako jednego z najważniejszych zagadnień, znajdujących się w programie obrad. Znane socjalistyczne pismo „Tribune” pisze:

„Dwoma najistotniejszymi zagadnieniami konferencji są oczywiście sprawy Polski i Rzeszy. Jeśli w obu tych sprawach zapady decyzje rozważania ich prosto siłą, to zniknie nadzieja trwałego pokoju. Rosja może mieć powody do dokonania zmian swych granic zachodnich. Znacznie słuszejszym jednak wskaźnikiem byłaby wola zainteresowanych narodów i Rosja winna przyjąć tą zasadę. Jeśli chodzi kwestia odstąpienia przez Polskę pewnych obszarów Rosji, to pocóż mówić o jakiejś „kompensacie”. Chodzi o coś innego, a mianowicie o danie komitetowi lubelskiemu czegoś, co podniosło jego prestiż. Komitet ten jest tworem rosyjskim i nie cieszy się specjal-

Podział Rzeszy na „strefy okupacyjne”

Londyn. — Podczas pierwszych obrad konferencji „trzech” miała miejsce decyzja o podziale Rzeszy na „strefy okupacyjne”:

- 1) Półn. zachodnia Rzeszy, zagłębie przemysłowe Ruhr i trzy wielkie porty Morza Północnego — byłoby pod okupacją brytyjską;
- 2) Południowo - zachodnia Rzesza — pod kontrolą amerykańską;
- 3) Wschodnia i południowo -

wschodnia Rzesza pod okupacją so wiewską:

- 4) Wspólna okupacja sojusznicza w Austrii a wreszcie
- 5) Wspólna okupacja Berlina.

Okres okupacji trwałby przynajmniej sześć lat. Udzielonyby pewnych koncesji terytorialnych Belgii i Holandii i odwróconyby całość Czechosłowacji. O Polsce niżej komunikat londyński wspomina tylko tyle, iż „domaga się ona Prus Wschodnich”, tak jak Francja Nadrenii.

Południowy Szlezwik i półn. Fryzja mogłyby przejść do Dani, by „przygotować umiędzynarodowie nie kanału Kilońskiego.

Straty niemieckie na zachodzie 1.250.000 ludzi

Londyn. — Od chwili wylądowania sojuszników w Normandii (6. 6. 1944) Niemcy stracili na samym froncie zachodnim 360.000 jeńców. Liczba zabitych i rannych sięga po za tym 400.000 ludzi, czyli razem straty Rzeszy wynoszą na Zachodzie 1.250.000 wojskowych, co odpowiada mniej więcej liczebności 110 dywizji.

Jeśli zaś chodzi o straty materialne, to obejmują one ilość sprzętu wojennego (czołgów i artylerii zmotoryzowanej), wystarczającą dla wyposażenia 30 dywizji pancernych.

DEMOKRACJA W MOIM POJĘCIU OZNACZA ODWOŁYWANIE SIĘ DO LUDU NA TEMAT WSZYSTKICH WIELKICH DECYZJI,

dotyczących jego kraju i bytu. Jestem pewny, że wszyscy demokraci — a w Demokracji jest miejsce i na prawicę i na centrum i na lewicę — zgodzą się ze mną, że rezygnacja z ziem dawniej posiadanych i zdobywanie ziem nowych jest taką wielką decyzją. Rząd może decyzję tego rodzaju polecać Ludowi i Parlamentowi. Lecz zapytuje, czy może on działać bez Ludu, nie przekreślając tym samym Demokracji? Nie sądzę, by tak było i ośmielę się powiedzieć, że postępowanie takie w sprawie Polski jest równie szkodliwe dla interesów Rosji, jak i dla interesów samej Polski.

CAMILLE HUYSMANS,
b. Przew. Międzynarodówki Socjalistycznej.

na popularnością wśród Polaków. Rząd sowiecki chce w rzeczywistości odciąć wschodnie Niemcy w celu utrzymania swego rządu kułisn-gowskiego w Polsce. To oczywiście jest zwykłą polityką siły i nicie umniejsza tego faktu, iż stojącej u ZSRR...

PRZECIWIW FAŁSZOM

Tygodnik „Time and Tide” także zabiera głos w tej sprawie, by naświetlić kampanię fałszów:

Kampania uprzedzenia opinii publicznej przeciwko sprawie polskiej jest systematycznie prowadzona od kilku lat taktyką wykresłań, ziej interpretacji i porożeń. Tak więc członkowie legalnego Rządu Polskiego, przez ciągle powtarzanie, zostali przezwani „londyńskimi” Polakami (w przeciwieństwie do „lubelskich”) — mimo faktu, iż w skład tego „emigracyjnego” Rządu wchodzi trzej ministrowie (wraz z Premierem) przybyli specjalnie z Polski na wyrazne życzenie Podziemnego Sejmu R. P.”

Koniec idzie na Berlin

Mimo trudności w zaopatrzeniu armii czerwonej tempo jej ataków nie zostało zwolnione. Odrę przekroczone w wielu punktach. Podczas gdy Żukow przediera się w dwu kierunkach: na Berlin i na Szczecin, marsz. Koniew atakuje Wrocław i po zachodniej stronie Odry idzie także ku Berlinowi, zagrabując tyłom wojsk niemieckich, walczącym z Zukiem. W Prusach Wschodnich zdobyto Elbing i Ków, a Królewiec jest pod ostrzałem artylerii sowieckiej. Petrow zdobył Bielsko.

Po wzięciu w ciągu dwu dni ponad 30.000 jeńców niemieckich w Budapeszcie wojska sowieckie oczyściły resztki stolicy Węgier z oddziałów wroga, który ogółem stracił tu 160 tysięcy żołnierzy, z czego 110.000 jeńców. W ten sposób staje się otworem droga do Bratysławy, Wiednia i południowej Rzeszy.

Nacisk sojuszników wzrasta się w kierunku Ruhr, po zdobyciu Kłewę, jednego z najważniejszych ośrodków oporu linii Zygfryda.

Niemcy wysadzili w powietrze wielką zapórę wodną w Kembs, by utrudnić postępy wojsk sojusznicych. Według doniesień brytyjskich — na Berlin zrzucono dotąd ponad 42.000 ton bomb kruszących i zapalających. W Rzeszy rozpoczęto mobilizację kobiet do fabryk broni, by zwołać nowe kontyngenty mężczyzn do wysłania na front.

Na Dalekim Wschodzie wojska sojusznicy prowadzą dalsze lądowanie, ataki i naloty, zadając coraz cięższe ciosy armii japońskiej.

Na Sieroty Warszawy

- (Ciąg dalszy)
- Z poprzedniego 263.733.90
- Chudzinski 30.
 - Leszczyński 100.
 - Stroski 20.
 - Kiełbasa Sabina 100.
 - Majstrowski 35.
 - Pastułka 35.
 - Dziewińska 35.
 - Hodom M. 100.
 - Józwiński 65.
 - Kwieciński 20.
 - Milko 30.
 - Maksymon 45.
 - Zurkowski 100.
 - Walczak 105.
 - Kapral Kozłowski 105.
- Razem 264.585.90
- Kolonia polska w Chatoufielct:**
- Januszewski St. 50 fr.
 - Sołtyśiak J. 30 fr.
 - Caban J. 50 fr.
 - Guz J. 50 fr.
 - Kot J. 50 fr.
 - Fic J. 50 fr.
 - Kosmala Bol. 50 fr.
 - Markiewicz 50 fr.
 - Pelc T. 25 fr.
 - Rygiel S. 20 fr.
 - Katowicz P. 5 fr.
 - Murdzik 50 fr.
 - Zajac J. 50 fr.
 - Dryńska 50 fr.
 - Kamysz S. 25 fr.
 - Mikulski Leon 25 fr. — Razem 650 fr.
- Perigieux:**
- Zebrane przez p. M. Rudzką: M. Rudzka 100 fr.
 - Wacław Rudzki 100 fr.
 - Stanisława Rudzka 300 fr.
 - Ros sunan 50 fr.
 - Nowak Stanisław 50 fr.
 - Jadwiga Machowska 50 fr.
 - Lau renz Bayer 50 fr.
 - Wieszerek Andrzej 100 fr.
 - Lowinski Sylwester (podporucznik) 200 fr.
 - Dobosz Maria 50 fr.
 - M. Hely 50 fr.
 - Kuprys Bronisław 25 fr.
 - Frass Joseph 50 fr.
 - Mme Even 50 fr.
 - Wojtala 100 fr.
 - Szarek 100 fr.
 - Mireille Dupont

CENSURE

ZA KULISAMI

Wreszcie szwajcarski „Illustré” rzuca ciekawe światło na kulisy rozgrywek wojkowo - dyplomatycznych:

„Sprawa polska panuje w obecnym okresie nad położeniem politycznym i wojskowym. Z tej to przy czyny właśnie p. Roosevelt odsuwa — jeśli nie w sercu, to w słowach — Statut Atlantyki. Podobnie sprawa polska powoduje, iż niemal każda z obecnych ofensyw i kontrofensyw wojskowych jest ofensywą polityczną. Stalin bierze to, co mu się podoba. Odszykal na prawie wszystkie granice sowieckie z r. 1941. Położył on też rękę na Bałkanach i

- 50 fr.; Siewertok Wacław 100 fr.; Finkler Benjamin 50 fr.; Zurad Wojciech 100 fr. — Razem 1.725 fr.
- Zebrane przez pannę Błaszczyk Irenę w Cornille:
- Błaszczyk 200 fr.
 - Cypryk Kazimierz 150 fr.
 - Walczak Franciszek 150 fr.
 - Idziak 100 fr. — Razem 600 fr.
- Zebrane przez pannę Pawlak Gennię w La Boris - Basse (Agonac):
- Pawlak Michał 200 fr.
 - Krawczyk Stefan 200 fr. — Razem 400 fr. — Ogółem 2.725 fr.
- Komitet Szkolny w Montchanin-les-Mines (Saône et Loire):**
- Farah Andrzej 50 fr.
 - Stasielwicz 5 fr.
 - Szczypiorski 10 fr.
 - Gintow 35 fr.
 - Kupis 10 fr.
 - Ptak Julian 25 fr.
 - Wegner 10 fr.
 - Klichowski 5 fr.
 - Limanski 100 fr.
 - Rabeda 20 fr.
 - Skopiński 20 fr.
 - Wasielwicz 15 fr.
 - Skopiński 20 fr.
 - Warszcza 20 fr.
 - Nikolas 70 fr.
 - Miszczak 25 fr.
 - Młodziński 20 fr.
 - Lepkowski 10 fr.
 - Schneider 10 fr.
 - Genek 50 fr.
 - Forycki 50 fr.
 - Józefiak 20 fr.
 - Nowak 20 fr.
 - Murawiec 20 fr.
 - Zimny 20 fr.
 - Matlak 20 fr.
 - Kwaczkowski 10 fr.
 - Murawiec Józef 100 fr.
 - Kwitowski 50 fr.
 - Maliszewska 50 fr.
 - Ferah Piero 50 fr.
 - Gryc 20 fr.
 - Kryniewska 20 fr.
 - Kosszyk 20 fr.
 - Wileczyński 20 fr.
 - Sikora 35 fr.
 - Jarosik 10 fr.
 - Sklariski 50 fr.
 - Zielinski 10 fr.
 - Uchałowska 10 fr.
 - Birnačka 10 fr.
 - Klendebach 10 fr.
 - Zmudzinski 30 fr.
 - Wojcik 30 fr.
 - Póziół 5 fr.
 - Maliszewska 25 fr.
 - Posiatowski 10 fr.
 - Wileczyński 100 fr. — Razem 1.515 fr.
- Ejfler 100 fr.; Wiktorowski 100 fr.;**
- Zbiórka w Podgaj (Calvados):**
- Ambroziak 100 fr.
 - Mareinkowska

Komitet Szkolny w Montchanin-les-Mines (Saône et Loire):

- (Druga lista):
- Kowalska Bolesława 15 fr.
 - Chelminiak Józef 25 fr.
 - Matuszewska 20 fr.
 - Lemisiewicz 20 fr.
 - Włodarczyk 20 fr.
 - Piotrowski 20 fr.
 - Kajdasz 25 fr.
 - Pisarek 20 fr.
 - wdowa Jankowska 20 fr.
 - Górski 10 fr.
 - Chelminiak Stefan 20 fr.
 - Michałczak 20 fr.
 - Tłok 20 fr.
 - Szodra 20 fr.
 - Surnik 20 fr.
 - Nowakowski 20 fr.
 - Anioł 10 fr.
 - Laszek 50 fr.
 - Faszczko 100 fr.
 - Wajland 10 fr.
 - Tryban 10 fr.
 - Bernard 5 fr.
 - wdowa Forycka 10 fr.
 - Spryczynski 20 fr.
 - Deren 20 fr.
 - Wybiracki 10 fr.
 - Jan-kowski Franciszek 50 fr.
 - Andrzejewski 20 fr.
 - Urban 100 fr.
 - Zembżucki 20 fr.
 - Kmieć Jan 20 fr.
 - wdowa Kmiec 10 fr.
 - Szymkowiak 20 fr.
 - Stasiak Roman 20 fr.
 - Stawin-ski 100 fr.
 - Skopiński Jan 20 fr.
 - Sala 10 fr.
 - Ankierski 20 fr.
 - Maty 20 fr.
 - Olszewski 30 fr.
 - Sosnowski 20 fr.
 - Foryś 100 fr.
 - Raczkowski 50 fr.
 - Skrzypczak Roman 25 fr.
 - Kantonor 10 fr.
 - Przygoda 20 fr.
 - Karczewski 10 fr.
 - Wincenty 30 fr.
 - zmudzinski 20 fr.
 - Chelminiak Czesław 20 fr.
 - Wojtkowski Jakob 10 fr.
 - Mensfeld 20 fr.
 - Przybył Wojciech 20 fr.
 - Przybył Wincenty 20 fr.
 - Przybył Stanisław 10 fr.
 - Kacala 50 fr.
 - Błaszczyk 20 fr.
 - Przybyła 20 fr.
 - Bierzański 20 fr.
 - Makowski Michał 50 fr.
 - Makowski Leon 20 fr.
 - Lyk 100 fr.
 - Sasiak 50 fr.
 - Cieśla 50 fr.
 - Kuźbik 10 fr.
 - Bosiacki 20 fr.
 - Suprik 50 fr.
 - wśród dzieci na lekcji katechizmu w Cite aux Quarts zebrano: Wił-cęcia Wisława 13 fr.
 - Mieszkie-wicz Janusz 5 fr.
 - Cieśla Edward 5 fr.
 - Andrzejewski 4 fr.
 - Szczypiorski Alojzy 10 fr.
 - Olszewska 3 fr. — Razem 1925 fr.
- Merostwo miasta Puy-laurens 1.000 fr.;**
- Ksiądz Zdebel 445 fr.
 - Członkowie Koła Z.O.P. Puy-laurens, Mieszkańcy gminy Cuq-Toulza (des habitants de Cuq-Toulza) 4.089 fr.
 - Mieszkańcy gminy Pechaudière (des habitants de Pechaudière) 1.230 fr. — Razem 6.764 fr.
- Szkola Polska w La Motte:**
- Michałowski 2 fr.
 - Walczakowa 10 fr.
 - Kurczawski 15 fr.
 - Feto 20 fr.
 - Budeńko 10 fr.
 - Szczepaniak 7 fr.
 - Łódarczyk 17 fr.
 - Piatek 20 fr.
 - Nowakowa 100 fr.
 - Karbonik 5 fr.
 - Ławniczak 5 fr.
 - Luczak 30 fr.
 - Ziarkowski 5 fr.
 - Zawada 30 fr.
 - Pluskwa 10 fr.
 - Stomieny 10 fr.
 - Szymanski 100 fr.
 - Szymanski M. 100 fr.
 - Kostecka 100 fr.
 - Mazurkiewicz 20 fr.
 - Pigulska 17 fr.
 - Olczyk 20 fr.
 - Nowak 10 fr.
 - Piatek 10 fr.
 - Kruk 125 fr.
 - Polak 100 fr. — Razem 900 fr.

(Dokończenie na str. 4-ej)

Prawo karne -- za zbrodnie wojenne

Paryż. — Omawiając sprawy powojenne pisma francuskie podkreślają doniosłość dekretu francuskiego Rządu Tymczasowego z 28.8.1944, wprowadzające zasady stosowania względem zbrodniarzy wojennych nie prawa międzynarodowego (jak p. r. 1918), a właśnie — karnego. Innymi słowy — za zbrodnie na osobach i majątku obywateli krajów europejskich, okupowanych przez najeżdżącą, mają odpowiedzialność, jako zwykli zbrodniarze tak rozkazodawcy, jak i wykonawcy wszelkich mordów, grabieży, prześladowań i t. p.

Powyższy dekret francuski zapoczątkowuje szorstkie wymierzanie sprawiedliwości, zgodnie z prawdziwym stanem rzeczy i wymaganiami sumienia ludzkiego, a nie pozwala na osłanianie zwykłych zbrodniarzy, zbrodniarzy i okrucieństw „wymogami wojny”.

Już zresztą po konferencji moskiewskiej w r. 1943 wysunięto zasadę iż „zbrodniarzy wojenni winni być karani według ustaw kraju, w jakim popełnili swe przestępstwa.

Gdyby jednak chodziło o całkowite wymierzenie kary, to praktyczniejszym rozwiązaniem byłoby stosowanie np. do Niemców tych samych kodeksów specjalnych, jakie oni przez tyle lat narzucali podbitym narodom. Tu właśnie leży zasadnicza różnica między barbarzyństwem, a cywilizacją, że nawet względem pokonanych najeźdźców Europa woli stosować własne ramy prawne, a nie zniżać się do „przyępów specjalnych”.

Podwójna rejestracja robocizny

Paryż. — Ministerstwo Pracy zarządziło podwójną rejestrację robocizny, mającą na celu zwiększenie rak roboczych dla produkcji wojennej oraz lepsze wykorzystanie sił wykwalifikowanych.

Pracodawcy muszą przygotować dokładne listy wszystkich swych pracowników i robotników i wywieścić te listy, podpisane przez kierowników przedsiębiorstw, delegatów personelu i inspektora pracy. Równocześnie zaś, w związku z rejestracją wojskową wszystkich Francuzów od 18 do 48 lat — zainteresowani muszą wypełnić odpowiedzialne kwestionariusze.

W ten sposób władze będą mogły:

- 1) przydzielić do produkcji zasadniczej (wojsko, aprowizacja, odbudowa kraju), robocizną, zatrudnioną dotąd w przedsiębiorstwach drogowych;
- 2) utrzymać na obecnym miejscu wszelkich specjalistów, których pobór lub przeniesienie mogłyby zakłócić normalną produkcję w tych zakładach zasadniczych;
- 3) przygotować dla Ministra Wojski wykazy specjalistów, których władze wojskowe zamierzają zmobilizować dla naprawy i obsługi sprzętu wojennego.

W ten sposób władze będą mogły:

1) przydzielić do produkcji zasadniczej (wojsko, aprowizacja, odbudowa kraju), robocizną, zatrudnioną dotąd w przedsiębiorstwach drogowych;

2) utrzymać na obecnym miejscu wszelkich specjalistów, których pobór lub przeniesienie mogłyby zakłócić normalną produkcję w tych zakładach zasadniczych;

3) przygotować dla Ministra Wojski wykazy specjalistów, których władze wojskowe zamierzają zmobilizować dla naprawy i obsługi sprzętu wojennego.

cy i wojskowi zostaną upoważnieni do głosowania listownie.

Mimochodem...

DO NIEPODZIANEK...
...W naszym dziennikarskim życiu zaliczyć można dwie nieraz echa artykułów. Dn. 4 b. m. ogłosiłmiż wzmiankę (w niniejszej rubryce) o konieczności uruchomienia „naszej informacji”. Obecnie otrzymaliśmy już drugi list od p. J. M., zapewniającego, iż „w Polsce istniały biura informacyjne - prasowe i informacyjno - propagandowe, a wielu ludzi zajmowało się informowaniem zagranicy o sprawach polskich” itp.

Otóż w artykuliu nie twierdziłmiż bynajmniej, iż nie było „specjalistów od propagandy”, a tylko ubolewaliśmy, iż wyniki ich „zabiegów” były, grzecznie mówiąc, znikome w stosunku do wyrzucanych na ten cele grubych pieniędzy. Korespondent nasz przesyła również odpis listu jakichś „tyśiące rozesłał na własny koszt do różnych pism i osobistości francuskich”, ale właśnie takie listy mogły się cieszyć wśród Francuzów chyba tylko pewnym „succès de curiosité”...

Praktycznie biorąc, gdyby nasza „informacja” nie była tak metodycznie dezorganizowana, to zapewne powasne skąd inąd dzienniki francuskie nie pisałyby, jak to miało miejsce ostatnio, iż „Rosjanie rozbili Krzyżaków pod Grunwaldem w r. 1410”. A niestety, przykłady takich „nieodłągłoc informacyjnych” to wśród przyznanego nam Narodu — możnaby przytaczać krocie...

WYBORY MIEJSKIE I KANTONALNE

Paryż. — Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła wzmocnienie walki z alkoholizmem, możliwość zawarcia nowych układów finansowych z Wielką Brytanią itp. Równocześnie zaś ustalono daty wyborów — do rad miejskich na 29 kwietnia 1945 r. oraz wyborów kantonalnych na 20 maja b. r. Uchodź

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE
Lyon. — W niedzielę, dn. 18 lutego o godz. 15-ej pp. odbędzie się, z okazji 14-ej rocznicy lyońskiego Bractwa Różańcowego, w krypcie kościoła St. Pierre przy rue Bat-d'Argent przedstawienie teatralne, na które wszystkich Rodaków serdecznie zaprasza Zarząd.

WYBORY MIEJSKIE I KANTONALNE
Paryż. — Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła wzmocnienie walki z alkoholizmem, możliwość zawarcia nowych układów finansowych z Wielką Brytanią itp. Równocześnie zaś ustalono daty wyborów — do rad miejskich na 29 kwietnia 1945 r. oraz wyborów kantonalnych na 20 maja b. r. Uchodź

Ogłoszenia

POSZUKIWANIE OSÓB...

Poszukuje brata mego Władysława Janiszewskiego, lat 48, ur. w Rudaku, pow. Toruń, woj. Pomorskie, syn Józefa i Katarzyny, który przed wojną zamieszkiwał w Hąbebruck (Francja). Ktoby wieział o jego pobycie proszony jest o łaskawe podanie adresu do: płt. Janiszewski Leon P/20 Polish Forces British Liberation Army. nr. 81/7.

Wróbel Franciszek P/10 5 Polish Forces British Liberation Army poszukuje siostrę Marię Wróbel urodzoną w 1912 roku gmina Grodzisko, powiat Łanrut; wyjechała z Polski w roku 1937 do Francji. nr. 75/7.

Wielki Komisarz brytyjski w Palestynie, zwiadził „Gazetę Polską” i żywo interesował się jej pracą.

SPROSTOWANIE
W ost. numerze, na str. 4-ej, w art. „Faktyczna praca dla Polaków” Jan II, w środku błędnie podano: „w Krakowie w początkach października...” zamiast „W okręgu krakowskim...”

Brak polskich akcentów w tytułach wynika z uniemożliwienia normalnej maszyny drukarskiej.

LONDYN. — Prezydent R. P. Raczkiewicz odznaczył gen. Maczka, dowódcę Pancerniej Dywizji Polskiej we Francji, kawalerskim krzyżem III stopnia Virtuti Militari.

CHICAGO. — Związek robotników polskich w USA, czyli „Polish American Labour Council” w specjalnej rezolucji potwierdził uznawać nie jedynie prawnego Rządu R. P.

Stefan Dunajski ur. w roku 1900, wieś Nowe Miasto, gm. Zapolice, pow. Łaski — wywieziony przez Niemców do Francji w roku 1943. 6. 4. i siostra Zofia Socas ur. 1905 przyjechała do Francji 1931 r., zamieszkała od 1935 pod nazw. Nestorak — są poszukiwani przez Szymczaka Antoniego, Mesmarc par Nowion Porcien (Ardennes). nr. 82/7.

Lawrynowicz Zygmunt poszukuje brata Pbor. Lawrynowicz Władysława Antoniego z 9 Batalionu Saperów w Twierdzy Brześć n. Bugiem. nr. 78/7.

Sierz Matuszczyk Józef P/34 Polish Forces B. L. A. poszukuje: Tadeusza i Nadzieję Patok oraz Paraskiewa Nawrockiego przed wojną pracowali w fabryce Renault i zamieszkiwali w okolicach Paryża. nr. 79/7.

ROZNE...
Polski Ksiądz nie mogący oddawać się normalnej pracy kapłańskiej z powodu złego zdrowia udzielił rodomu pobawionym księdza, listownie bezinteresownych porad w kwestiach religijnych i materialnych. Załączony na odpowiad. czysty adres i znaczek 1 fr. 50. Pisać na adres: Ks. KAZIK, Helios, Hauteville (Ain) nr. 76/7.

Dr. Krzypow w Metz, 7 bld. Victor Hugo, zawiadamia Rodaków, że wznowił przyjęcia w pon. śr. i piątek od 1 do 3 pop. nr. 77/7.

WOLNE POSADY
Potrzebny od zaraz dobry robotnik rolny. Dobre odżywienie i wynagrodzenie — do W. Siostra Zofiówska Domaine d'Ougny Ouches (Loire).

Stłakki zebrane w gminie Augleurt i Wersigny (Aisne):
Poznachowski Antoni 200 fr.; Koszuszko Stefan 200 fr.; Swirski 200 fr.; Dyrczak Tadeusz 200 fr.; Wilderson Kavier 20 fr.; Jagielski Stefan 200 fr.; Mikotajuk Katarzyna 100 fr.; Cagara Katarzyna 200 fr.; Bialk Marcj 250 fr.; Kenio Stefan 10 fr.; Guzyński Józef 150 fr. — Razem 1.870 fr.

Zebrane w Renneville, Chaumont i Porcien (Ardennes):
K. Brzeziński 90 fr.; Z. Krata (wdowa) 50 fr.; F. Kubala (Wislowa) 50 fr.; F. Spiewak 50 fr.; W. Smeda 50 fr.; I. Krata 50 fr.; Dobek 40 fr.; F. Mikulski 50 fr.; S. Danielewicz 70 fr.; A. Piersiuszek 50 fr. — Razem 550 fr.

W jednym zdaniu

OTTAWA. — W stolicy Kanady oraz w kilku innych miastach odbyła się obładowa wystawa prac artystycznych Rafała Malczewskiego, ciesząca się znacznym powodzeniem. Kanadyjskie Koleje Państwowe zakupiły np. 12 obrazów.

LONDYN. — Ogłoszone dane o bombie latającej „V 2”, która ma 15 m. długości na 1 m. 60 przekroju, wazy 12 ton, ma zasięg 320 km. i szybkość 4.800 km. na godzinę, ale jest bronią bardzo niecelną i wyrządza większe szkody cywilne, niż wojskowe.

PARYŻ. — Wiókiennictwo francuskie przeszedł ciężki kryzys z powodu braku surowców, a liczba robotników spadła do 1/3, wmagając bezrobocie np. w okęgach Lille, Cambais i Roanne (gdzie zatrzymano największą w Europie fabrykę włókienniczą).

BUENOS-AIRES. — Podczas obchodu 25-lecia Tow. Polskiego w Rosario prezes p. H. Szot podkreślił, iż „Polonia argentyńska nie zaprzęca wycich wysiłków przed uzyskaniem pełnego oswobodzenia Polski”.

PARYŻ. — Podwyższono zasiłki dla rodzin zatrudnionych w Rzeszy Francuzów (do 27 fr. dziennie w wielkich miastach).

BRUSZELA. — Utworzono rząd z premierem p. Van - Ackerem (z 20 żony z 6 katolików, 5 socjalistów, 4 liberałów i 2 komunistów).

RYM. — Tut. Polonia liczy około 600 osób z różnych warstw społeczeństwa.

WASZYNGTON. — W Stanach Zjednoczonych jest obecnie 3 biskupów i 1.500 księży rzymsko-katolickich polskiego pochodzenia; jest też 321 kościołów i 553 szkoły parafialne (170.000 dzieci).

MEKSYK. — Informowanie społeczeństwa amerykańskiego rozwija się stale: film o Marii-Skłodowskiej, ebanody na cześć Paderewskiego, specjalne słuchowiska radiowe piosenek polskich, tłumaczonych na hiszpański i t. p. — spotykały się z wielkim zainteresowaniem i poparciem Melasykanów.

OTTAWA. — Grupa polskich profesorów przesłała do ks. Kardynała de Villeneuve list otwarty, w którym stwierdza: „Los Polski, tego przedmuru cywilizacji łacińskiej i chrześcijańskiej, jest problemem urzeczywistniania zasad wolności i sprawiedliwości, o które walczą w tej wojnie narody zjednoczone”.

WASZYNGTON. — Dotychczasowe wydatki Stanów Zjednoczonych na wojnę wyniosły 238 miliardów dol. am. czyli 7 razy więcej, niż w całej wojnie poprzedniej.

MEKSYK. — W Santa-Rosa założono pierwszą publiczną bibliotekę polską, liczącą dotąd około 3000 tomów, nabytych głównie z darów Rady Polonii.

NOWY JORK. — Angielskie wydanie książki Z. Kossak - Szuchnickiej p. t. „Bez czeży” (o sw. Franciszku z Asyżu) rozchodzi się w setkach tysięcy egzemplarzy; sama armia USA zakupiła dla świetlic żołnierskich 80.000 egz.

OTTAWA. — Podczas pokazu filmu polskiego znany działacz kanadyjski p. L. Brockington powiedział: „Ponad zwaliskami Polski unosi się niezłomny duch człowieka, ale nadejście chwila, gdy Polska będzie cieszyć się dobrodziejstwem pokoju i niepodległości”.

CHICAGO. — Rekord lotów sanitarnych posiada p. Helena Kiklowicz, Polka z Bradforda, obsługująca samoloty szpitalny na trasie z Francji i Anglii do Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK. — Rada Polonii Amerykańskiej zbiera fundusze na budowę w Polsce Domu dla Sierot, jako „żywego pomnika”, zaprojektowanego już w r. 1922 przez ś. p. ks. J. Szostakowicza. Dom ten miał być powstać koło Płocka

LONDYN. — Pismo „Observer” przyznane, iż „polskie stronnictwa polityczne w Kraju nie mogą zagrażać w otwarte karty, gdyż grozi im terror i deportacje”.

WASZYNGTON. — Min. Skarbu USA stwierdza, iż Polonia amerykańska pobliła wszelkie rekordy w ofiarności na cele wojenne, gdyż sam Związek Narodowy Polski zakupił obligacje Pożyczki Wojennej na prawie 10 milionów dolarów.

BUENOS - AIRES. — Po swej reorganizacji Komitet Polaków z Ameryki Południowej prowadzi akcje opieki nad żołnierzami polskimi, pochodzącymi z tamtejszego wychodźstwa, a walczącymi w szeregu I i Druwizji Pancernej na froncie zachodnim.

NOWY JORK. — Pisma tu opisuja bohaterstwo żołnierza J. Sobieskiego z Nowego Jorku, który podczas walk na froncie zachodnim sam stawil czoła kolumnie czołgów niemieckich, zmuszając wroga do ucieczki, po celnym rozbiciu pierwszego woza.

RIO-DE-JANEIRO. — W różnych miastach Brazylii wyświetla się krótkie filmy o Polsce, a m. inn. „Dziennik lotnika polskiego” i „Szlakiem uchodźców”.

OTTAWA. — Ze składek wychodźczych zakupiono urządzenia techniczne dla piśma „Związkowiec” oraz wykupiono z obcych rak tygodnik „Czas” (z okazji jego 30-lecia).

NOWY JORK. — W Cleveland odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci poległych żołnierzy amerykańskich polskiego pochodzenia (wykaz obejmuje około 3.000 nazwisk polskich).

NOWE DELHI. — Kolonia polska w Valivade (3.700 osób) przesłała do Premiera Arciszewskiego telegraficzny protest przeciwko antypolskim poczynaniom komitetu lubelskiego.

MEKSYK. — Polskie słuchowiska rozgłosni amerykańskich cieszą się znacznym powodzeniem wśród tuł. ludności.

OTTAWA. — Wysłunieto projekt sprostowania kilku tysięcy ewakuowanych z Rosji dzieci polskich do Kanady, gdzie pozostawałyby pod opieką Rodaków.

LONDYN. — Komitet Wykon Rady Polonii USA organizuje w W. Brytanii składki odeszy, żywności i środków leczniczych — dla wysyłania do Polski.

OTTAWA. — Radio kanadyjskie nadaje specjalne programy „Pieśń Wdności” w ramach których umieszczane są również polskie pieśni, jak „Warszawianka”, „Z dymem pożarów”, „Jeszcze Polska nie zginęła” itp.

JEROZOLIMA. — Lord Gort Wysoki Komisarz brytyjski w Palestynie, zwiadził „Gazetę Polską” i żywo interesował się jej pracą.

GENEWA. — Jak podaje „La Suisse” Kreni protestował w Ottawie (Kanada) przeciwko przybyciu tu gen. Równowskiego, oskarżonego przez Sowjety o „organizowanie oporu Polaków na zachodniej półkuli przeciwko komietowi lubelskiemu”.

WELLINGTON. — Ks. T. O'Shea, Arcybiskup i Metropolita Nowej Zelandii, odwiedził w Pahiatu obóz dzieci polskich, które odegrały „Jasełka” i odśpiewały kołendy polskie.

OTTAWA. — Centralny Komitet Polonii Kanadyjskiej popiera inicjatywę Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Toronto, zmierzającą do rozszerzenia akcji oświatowej wśród naszych Rodaków.

skich Agen — zebrane przez p. Fraczyka:
Frątczyk Zygmunt 100 fr.; Pokora Jan 120 fr.; Sobobawski Tadeusz 50 fr.; Dąbek Sylwester 120 fr.; Lubliński Jerzy 200 fr.; Michalski Jan 125 fr.; Kowalec Marcin 50 fr.; Kowalec Franciszek 25 fr.; Sukienicki Antoni 50 fr.; Orłita Michał 50 fr.; Andrzej Plewa 100 fr.; Piechocki Wawrzyniec 20 fr.; Czopyk 20 fr.; Bocheński Al. 50 fr. — Razem 1.080 fr.

Lista ofiar na Sieroty Warszawy z gminy Echy (Ardennes):
Aleksy Kaźmierczak 40 fr.; Zofia Pawlak 20 fr.; Alaria Kościarz 20 fr.; Lorency Kwiatkowski 20 fr.; Franciszek Andrzej 20 fr.; Szczepan Jurczyk 30 fr.; Józef Kaźmierczak 20 fr.; Wróblewski Piotr 30 fr.; Jarzabek Wojciech 10 fr.; Smolnik Stanisława 5 fr.; Zawada 5 fr.; Roszczyk Marcin 15 fr.; Wojtyła Tomasz 20 fr.; Andrzejczak Adam 20 fr.; Frocha Adam 10 fr.; Marciniać Tomasz 15 fr.; Graczyk Franciszek 10 fr.; Juźwiak Janina 10 fr.; Grzyb Ignacy 50 fr.; Borowicz Franciszek 30 fr.; Jabłoński Stanisław 30 fr.; Joachimki Helens 50 fr.; Sobczyk Apolonia 10 fr.; Zalasa Michał 10 fr.; Bryl Zofia 10 fr.; Wierzbowski Józef 50 fr.; Marzalek Andrzej 20 fr.; Kaźmierczak Władysław 20 fr.; Midek Maria 5 fr.; Szofer Jan 5 fr.; Starzyński Wl. 20 fr.; Rosiecki Michał 20 fr.; Janka Stefan 20 fr.; Matusiak Andrzej 5 fr.; Rybowski 10 fr.; Dumin Wawrzyniec 10 fr.; Głochniełek Franciszek 20 fr.; Jarzabek Józef 20 fr.; Stepien Maria 20 fr.; Fraczyk Zofia 20 fr.; Mallonowski 30 fr.; Marszałek 30 fr.;

Zebrane w Brizay (Indre et Loire) przez p. Rózkę Józefę:
Rózek Józef 100 fr.; Madame ouin 100 fr.; Chmielowiec Jan 100 fr.; Gadamski Jan 50 fr.; Kaspzak Franciszek 50 fr.; Sikorski Wojciech 100 fr.; Gurniak Katarzyna 50 fr.; Krecisz Jan 50 fr.; Rzeszut Marianna 50 fr.; Dziuba Ewa 50 fr. — Razem 650 fr.

Z Commentary:
Kałużny Grzegorz 300 fr.; Maciaszek Konstanty 200 fr.; Symczak St. 200 fr.; Kwieciński Feliks 100 fr.; Mularczyk Stanisław 100 fr.; Wiacek Edward 100 fr.; Skórzewski Edmund 100 fr.; Swiderski Bronisław 100 fr.; Bandurzewski Józef 50 fr.

Grupa uchodźców poskich w La Saulière:
Buddziński Daniel 100 fr.; Bogiel Antoni 100 fr.; Baraszczak Władysław 100 fr.; Dobos Stanisław 200 fr.; Flakowicz Tadeusz 100 fr.; Górny Tomasz 100 fr.; Hawryluk Stan. 100 fr.; Imielski Jakub 100 fr.; Jarczński Hipolit 25 fr.; Nowak Józef 100 fr.; Pawtyka Józefa 25 fr.; Wiewióra Franc. 100 fr.; Włodek Feliks 20 fr. — Razem 1.170 fr.

**Koto Związku Osadników Pol-
Kozłowski Ignacy 20 fr.; Bielecki Józef 50 fr.; Tintor Stoya 20 fr.; Knezevic Ilija 50 fr.; Rodutonic Nikola 50 fr.; Zoric Stevo 50 fr.; Kovacic Franc. 20 fr.; Roca Jovan 40 fr.; Klikowicz Pavo 50 fr.; Nikola Bayac 30 fr.; Vilettoite 10 fr.; Pecak Paule 20 fr.; Katarzyna Kus 10 0 0 r.; Floryna Bibik 60 fr.; Antoni Gawowski 26 fr.; Jan Danielewski 100 fr. — Razem 1.115 fr.**

Komitet Walki i Kolonia w Rueil-Malmaison i Nanterre (Seine):
Kosin Konstanty 500 fr.; Sobieraj Stefan 150 fr.; Lalak Stanisław 100 fr.; Jasiński Czesław 100 fr.; Rudnick Jan 50 fr.; Brożek Adam 100 fr.; Kucharski Władysław 100 fr.; Daniszewski Ludwik 50 fr.; Sufek Władysław 50 fr.; Lach Ignacy 50 fr.; Bryndza Franciszek 50 fr.; Przybył Franciszek 100 fr.; Moskwa Władysław 150 fr.; Gaika Stanisław 100 fr.; Mikorski Kazimierz 100 fr.; Nowak Michał 100 fr.; Szerwin Genowefa 100 fr.; Raróg Anna 100 fr.; Drzymala Karol 100 fr.; Koch 100 fr.; Chlan 50 fr.; Przybytko Franciszek 100 fr.; Curyla Jan 50 fr.; Rasteau Rosa 20 fr.; Gawronski 50 fr.; Olczyk 50 fr.; Szewczyk Walenty 100 fr.; Surowiec Stanisław 100 fr.; Paika Andrzej 100 fr.; Michalak 100 fr.; Dąbrowski 20 fr.; Hewack 50 fr.; Półtorak Maria 80 fr.; Pawłacyk 20 fr.; Dourloff 20 fr.; Kulpieńska 50 fr.; Polowicz Stanisław 100 fr.; Puppko Mikołaj 50 fr.; Lechota Władysław 50 fr.; Kurek Anna 150 fr.; Pobuta 100 fr.; Kaźmierczak 100 fr.; Kuraś Feliks 100 fr.; Swiatek Antoni 50 fr.; Epreff 50 fr.; Gaczołek 50 fr.; Ziołek 20 fr.; Leszczyński 50 fr.; Bednarczyk 100 fr.; Skonia Józef 50 fr.; Ładniak 50 fr.; Rudnik Agata 20 fr.; Nowicki Andrzej 20 fr.; Szczepański 50 fr.; Choma Marek 100 fr.; Paika Franciszek 50 fr. — Razem 4.620 fr.

Zebrat p. Danielewski w Prugny par Wauchassis (Aube):
Wiórek Stanisław 100 fr.; Banjac Lazo 100 fr.; Bozo Mota 50 fr.; Milan Stojancic 100 fr.; Spino Mota 50 fr.; Kozłowski Józef 20 fr.;

Składka zebrana w kolonii Celots przez Konstantego Wrone i sierzanta Bronisława Haczke:

Haczka Bronisław 30 fr.; Wrona Konstanty 20 fr.; Skowron Józef 50 fr.; Michalak Wawrzyniec 20 fr.; Bourguignat Alfred 50 fr.; Guenet Etienne 20 fr.; Maciuszek Franciszek 10 fr.; Lagneau Henri 10 fr.; Boulet André 10 fr.; Ciszewski Jan 10 fr.; Poldyna Aleksander 10 fr.; Godard 50 fr.; Pawlak Józef 10 fr.; Obal Józef 15 fr.; Szudlo Jan 30 fr.; Lhoste Jean 10 fr.; Dubaj Józef 15 fr.; Theveau Marie 20 fr.; Dolik Antoine 50 fr.; Borowski Czesław 10 fr.; Girod - Roux Maurice 20 fr.; Muarice Felix 10 fr.; Kulawik Stanisław 30 fr.; Krupa Ignacy 100 fr.; Stachera Władysław 50 fr.; Wojcik Józef 20 fr.; Jastrzebski Stanisław 20 fr.; Zadworny Piotr 50 fr.; Rontalek Ilko 20 fr.; Czajkowski Jan 20 fr.; Girardon Jan 20 fr.; Girardon Louis 10 fr.; Malik Franciszek 20 fr.; Kwiatkowski Marcin 50 fr.; Sanetra Karol 20 fr.; Kucharczyk Jan 20 fr.; Chamberlon Louis 20 fr.; Pach Joseph 50 fr.; Haczka Władysław 10 fr.; Nawrot Aleksander 30 fr.; Kaminiski Konstanty 20 fr.; Raczkowski Józef 10 fr.; Wejewoda Tadeusz 10 fr.; Rydzynski Stanisław 100 fr.; Rydzynski Marian et Kasimiera 150 fr.; Krupski Stanisław 20 fr.; Rzegecki Aleksander 50 fr.; Zwolien Antoni 50 fr.; Cholewa Louis 10 fr.; Lomazewski Michał 10 fr.; Mikołajczyk Stefan 50 fr.; Kowalewski Franciszek 20 fr.; Barnas Jan 50 fr.; Siwlec Władysław 20 fr.; Łoboda Wincenty 40 fr.; Feurtey Jan 40 fr.; Frziedzieln Tadeusz 30 fr.; Toporow skł Władysław 40 fr.; Duś Stanisław 70 fr.; Jajko 20 fr. — Razem 1850 fr.